

*O współczesnych eksperymentach na librettach tradycyjnych oper*, w: *Miraże identyfikacji. Libretto w operze XX i XXI wieku*, red. A. Borkowska-Rychlewska, E. Nowicka, Poznań 2015, s. 37-54.

Tradycyjna twórczość operowa, którym to terminem objęte zostały w artykule dzieła od połowy XVIII po początek XX wieku, stanowiące trzon repertuarów większości teatrów operowych na świecie, jest przyswajana współczesnemu odbiorcy różnymi metodami. Jednym z najczęstszych sposobów wystawiania lub filmowania tego typu dzieł jest ich przeniesienie w epokę bliższą współczesności, który to eksperyment ma służyć zmniejszeniu dystansu między dziełem w jego pierwotnej postaci a dzisiejszą widownią. W przypadku spektakli teatralnych tekst libretta w tego typu wizualnych przeróbkach nie zostaje naruszony (czego dowodzi przykład trzech różnych inscenizacji *Lohengrina* R. Wagnera). Niemniej jednak praktyka inscenizacji uwspółcześnionej skutkuje zerwaniem oryginalnej więzi znaczeniowej między śpiewanym tekstem a pozostałymi elementami dzieła. Taki eksperyment powoduje konieczność podjęcia przez odbiorcę świadomej reinterpretacji słyszanego tekstu, w celu dopasowania go do całokształtu wizji reżysera. Inaczej dzieje się w adaptacjach filmowych (*Carmen Jones*, 1954, reż. O. Preminger; *The Vampyr. A Soap Opera*, 1992, reż. N. Finch). Choć pozornie ingerencja w tekst jest tutaj znacznie głębsza – polega bowiem na napisaniu zupełnie nowego libretta – w rzeczywistości całość zachowuje spójność na wszystkich poziomach adaptowanego dzieła. Dopisanie nowego libretta, zachowującego jednak związki z tekstem oryginalnym, powoduje całościową transpozycję materiału wyjściowego.